

Sygn. akt I ACa 416/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	Sekretarz sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w L.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia
19 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt IX GC 190/12

I. na skutek apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II
w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w punkcie I kwotę 66.270,37 zł do kwoty 122.000,12 zł (sto dwadzieścia dwa
tysiące złotych dwanaście groszy)
z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.277,37 zł (sto tysięcy dwieście siedemdziesiąt siedem złotych trzydzieści
siedem groszy) od dnia 19 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 21.722,75 zł (dwadzieścia jeden tysięcy
siedemset dwadzieścia dwa złote siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia
24 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie III w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w nim kwotę 3.584
złote do kwoty 9.718 (dziewięć tysięcy siedemset osiemnaście) złotych;

II. oddala apelację pozwanej;

III. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w L. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 5.481 (pięć tysięcy czterysta
osiemdziesiąt jeden) złoty tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 416/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 66.270,37 zł z odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 19 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.584 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

W dniu 15 kwietnia 2010 roku strony sporu - powodowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w L. reprezentowana przez S. L. – jako wynajmujący oraz pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w L. reprezentowana przez D. K. - jako najemca zawarły umowę współpracy stanowiącą ramową umowę najmu. Na podstawie tej umowy powódka wynajmowała pozwanej lokale na prowadzenie działalności handlowej w salonach oświetleniowych. Lokale znajdowały się w dziewięciu miejscowościach: w L. Galeria (...), L., P., K., C., P., O., P. i S.. W umowie ramowej strony określiły jej istotne postanowienia (przedmiot umowy i czynsz), natomiast szczegóły współpracy określiły w załącznikach do umowy współpracy.

W dniu 28 października 2010 roku strony zawarły aneks nr (...) do umowy współpracy, w którym dokonały zmian w umowie i jej załącznikach, w tym zmiany powierzchni stanowiących przedmiot umowy najmu. Wykreślono cztery lokalizacje

(w K., P., P. i S.), natomiast dodano lokalizację w R. przy ul. (...). Przedmioty najmu były przez powódkę (wynajmującego) wydane pozwanej (najemcy) i umowa była przez strony wykonywana. W aneksie nr (...) z dnia 28 października 2010 roku i w załączniku nr (...) strony ustaliły, że czynsz najmu z tytułu wynajmowania przez powódkę lokalu

w R. będzie wynosił 5.500 zł plus Vat, a od 1 lipca 2011 roku 6.000 zł plus Vat. W punkcie(...) załącznika nr (...) strony postanowiły, że wynajmujący ma prawo do corocznej podwyżki wysokości czynszu o wskaźnik inflacji za rok ubiegły. Powódka za wynajem powierzchni handlowej w R. wystawiała pozwanej faktury w niższej wysokości niż wynikało to z zapisów umowy wraz z załącznikiem

i zapisów aneksu, tj. w okresie XI 2010 roku – II 2011 roku – w wysokości 3.000 zł plus Vat; w okresie III – VI 2011 roku – w wysokości 3.078 zł plus Vat; w okresie VII

– XII 2011 roku – w wysokości 3.500 zł plus Vat. Powódka twierdziła, że wystawianie faktur w zaniżonej wysokości w żadnym razie nie stanowiło jej woli obniżenia czynszu, a było jedynie wynikiem pomyłki pracownika księgowości. Powyższą pomyłkę powódka wykryła dopiero w 2012 roku i wówczas wystawiła pozwanej komplet faktur korygujących za okres od XI 2010 roku – XII 2010 roku. Faktury korygujące zostały dostarczone pozwanej, która mimo wezwania nie dokonała zapłaty kwoty należnej powódce z tego tytułu w wysokości 43.495,69 zł i zwróciła faktury. Sąd Okręgowy oparł te ustalenia na zeznaniach świadków M. G., M. K. oraz przesłuchanego w imieniu strony powodowej S. L., uznając je za wiarygodne. Zeznania wymienionych osób były spójne, zgodne

ze sobą oraz zgodne z treścią złożonych do akt dowodów z dokumentów (niekwestionowanych przez stronę przeciwną co do ich prawdziwości) - umowy wraz z załącznikami i aneksem oraz wystawionymi przez stronę powodową fakturami. Pozwana twierdziła, że chociaż nie została dokonana przez strony zmiana umowy w formie pisemnej dotycząca obniżenia pierwotnie ustalonej wysokości czynszu dla lokalizacji w R., to wiążące były dla stron ustalenia ustne. Pozwana twierdziła także, że te ustne ustalenia były wynikiem negocjacji stron prowadzonych dalej po podpisaniu aneksu z dnia 28 października 2010 roku. Powódka zaprzeczyła tym twierdzeniom i zarzuciła, że podpisanie aneksu

do umowy w dniu 28 października 2010 roku zakończyło wszelkie negocjacje pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom przesłuchanej w charakterze strony pozwanej J. K., że wysokość czynszu dotycząca lokalizacji w R. była negocjowana przez strony również po podpisaniu aneksu z dnia 28 października 2010 roku. Zeznania te Sąd Okręgowy ocenił jako niezgodne

z zeznaniami pozostałych świadków i strony powodowej, a ponadto gołosłowne, nie znajdujące potwierdzenia w dokumentach. Sąd Okręgowy miał na uwadze,

że zgodnie z (...) umowy z dnia 15 kwietnia 2010 roku wszelkie zmiany umowy wymagały dla swej ważności formy pisemnej. Forma pisemna wprowadzająca zmiany do umowy w przedmiocie wysokości czynszu nie została w tym przypadku zachowana. Powyższej oceny nie mógł zmienić powoływany przez pozwaną dowód w postaci uzgodnienia sald w latach 2010 i 2011, skoro pracownicy działu księgowości, które podpisały te dokumenty, nie miały umocowania do reprezentowania powódki. W tej sytuacji, wobec omyłkowego wystawienia faktur dotyczących należności za wynajem powierzchni w R., pozwana na podstawie art. 659 § 1 k.c. oraz na podstawie postanowień umowy najmu z dnia 15 kwietnia 2010 roku winna zapłacić powódce należną z tego tytułu kwotę w wysokości 43.495,69 zł.

Pismami z dnia 5 i 10 stycznia 2012 roku pozwana zawiadomiła powódkę o dokonanych podziale poprzez wydzielenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w L.. Pozwana zawiadomiła powódkę, że na wydzieloną spółkę (...) przeszły prawa i obowiązki wynikające z umowy współpracy i zwróciła powódce faktury za styczeń 2012 roku dotyczące lokalizacji w L., L., P., C. i O.. W związku z tym powódka wystawiła faktury za czynsz najmu za styczeń 2012 roku na wydzieloną spółkę (...). Powódka podała, że analizując w marcu 2012 roku dokumentację podziałową pozwanej zorientowała się, że pozwana do wydzielonej spółki (...) nie przekazała najmu powierzchni w R. przy ul. (...). O ujawnieniu tej okoliczności powódka powiadomiła pozwaną i spółkę (...) oraz dokonała korekty 3 faktur, wystawiając fakturę za okres od I – III 2012 roku z tytułu najmu powierzchni w R. w kwocie 22.774,68 zł na pozwaną. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki w tej części było również uzasadnione. W dniu 30 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Lublinie zarejestrował podział pozwanej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w L. poprzez wydzielenie z niej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w L.. W planie podziału zamiast lokalizacji w R. została umieszczona lokalizacja w S.. Pozwana twierdziła w sporze, że faktycznie lokalizacja w R. została przejęta przez wydzieloną spółkę (...). Pozwana powołała się na okoliczność, że w planie podziału zostały wymienione składniki majątkowe lokalu w R. (towary znajdujące się w tym lokalu oraz gotówka) - jako przechodzące na spółkę wydzieloną. W planie podziału nie wymieniono natomiast praw i obowiązków związanych z najmem lokalu w R.. Ponadto pozwana podnosiła, że lokalizacja w S. została wykreślona przez strony na mocy aneksu do umowy z dnia 15 kwietnia 2010 roku. Pozwana podkreślała także, że dokonała sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w planie podziału. Sąd Okręgowy podniósł, że stosownie do art. 531 § 1 k.s.h. spółki przejmujące lub spółki nowo zawiązane powstałe w związku z podziałem wstępują z dniem podziału bądź z dniem wydzielenia w prawa i obowiązki spółki dzielonej, określone w planie podziału. Zgodnie z art. 531 § 3 k.s.h. do składników majątku spółki dzielonej nieprzypisanych w planie podziału określonej spółce przejmującej lub spółce nowo zawiązanej stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Udział spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej we wspólności jest proporcjonalny do wartości aktywów przypadających każdej z tych spółek w planie podziału. Za zobowiązania spółki dzielonej, nieprzypisane w planie podziału spółkom przejmującym lub spółkom nowo zawiązanym, spółki te odpowiadają solidarnie. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony w komentarzu do Kodeksu Spółek Handlowych autorstwa Mateusza Rodzyńkiewicza (Wydawnictwo Lexis Nexis Warszawa 2009, teza 3 do art. 531 k.s.h., s. 1160), według którego „art. 531 § 3 k.s.h. z istoty rzeczy nie może dotyczyć podziału przez wydzielenie, gdyż składniki majątkowe nieprzypisane w planie podziału spółce wydzielonej pozostają po prostu po stronie spółki dzielonej, która po wydzieleniu nadal funkcjonuje w obrocie prawnym”. Sąd Okręgowy uznał, że z chwilą zarejestrowania spółki wydzielonej (spółki (...)) przeszły na nią wyłącznie prawa i obowiązki dotyczące najmu powierzchni wskazanych w planie podziału. W sprawie niniejszej nie miał istotnego znaczenia fakt, na który powoływała się pozwana, że pominięcie w planie podziału lokalizacji w R. nastąpiło wskutek pomyłki pracownika kancelarii prawnej. Zgodnie z treścią art. 530 § 2 k.s.h. wydzielenie nowej spółki następuje z chwilą jej wpisu do rejestru, co miało miejsce w dniu 30 grudnia 2011 roku. Sąd orzekający w niniejszej sprawie był zaś tym postanowieniem związany. Dodatkowo Sąd Okręgowy podniósł, że Sąd Rejestrowy postanowieniem z dnia

20 czerwca 2012 roku odmówił sprostowania planu podziału. W tym stanie rzeczy skoro pozwana nie wykazała w sporze (art. 6 k.c.), że roszczenie powódki o zapłatę kwoty 22.774,68 zł za okres od I – III 2012 roku z tytułu najmu powierzchni

w R. przeszło na spółkę wydzieloną – (...), winna zapłacić powyższą kwotę na rzecz powódki na podstawie art. 659 k.c. w związku z zawartą przez strony umową najmu z dnia 15 kwietnia 2010 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego w pozostałej części roszczenie powódki było nieuzasadnione. Powódka podniosła, że od miesiąca lutego 2012 roku wydzielona spółka (...) przestała regulować jakiegokolwiek zobowiązania wobec powódki wynikające z umowy najmu i nie reagowała na wezwania do zapłaty. W tej sytuacji powódka wezwała pozwaną jako odpowiadającą solidarnie ze spółką wydzieloną na podstawie art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. do zapłaty czynszu za okres luty – marzec 2012 roku oraz należności za energię elektryczną za styczeń 2012 roku. Jednocześnie powódka podała, że niniejszym pozwem dochodziła od pozwanej z tytułu jej solidarnej odpowiedzialności ze spółką wydzieloną (...) jedynie czynszu najmu za miesiąc luty 2012 roku w łącznej kwocie 34.007 zł stanowiącej: czynsz w kwocie 32.994,75 zł, należność za energię elektryczną za styczeń 2012 roku w kwocie 450,89 zł; skapitalizowane odsetki w kwocie 561,36 zł. Zdaniem powódki zakresem odpowiedzialności solidarnej spółki dzielonej za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej są objęte zarówno zobowiązania wymagalne, jak i niewymagalne. Powódka podkreśliła, że nie były to zobowiązania powstałe po dniu podziału, lecz zobowiązania już w tym dniu powstałe, chociaż jeszcze niewymagalne. Z uwagi na solidarny charakter odpowiedzialności, powódce jako wierzycielowi zgodnie z art. 366 k.c., przysługiwało prawo wyboru co do poszukiwania zaspokojenia, dlatego w niniejszym sporze wystąpiła przeciwko pozwanej. Sąd Okręgowy nie podzielił powyższego poglądu powódki, uznając, że w sprawie nie zachodzą przesłanki solidarnej odpowiedzialności pozwanej ze spółką (...) na podstawie art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. Roszczenie powódki dotyczyło zapłaty należności wynikających z umowy najmu za okres po dokonaniu w dniu 30 grudnia 2011 roku podziału spółki (...) - a zatem dotyczyło roszczeń jeszcze nieistniejących (przyszłych). Nie były to więc zobowiązania przypisane w planie podziału wydzielonej spółce (...) – co jest przesłanką odpowiedzialności solidarnej wynikającą z art. 546 § 1 k.s.h. Sąd Okręgowy podzielił w tej kwestii stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia

z dnia 24 października 2007 roku, IV CSK 210/07, zgodnie z którym „roszczenia

o zapłatę czynszu z zawartej umowy najmu za okresy późniejsze, dotyczące czasu, w którym stosunek najmu mógłby ulec zakończeniu, nie są roszczeniami istniejącymi (niewymagalnymi), ale roszczeniami jeszcze nieistniejącymi (przyszłymi)”. Tożsamą argumentację o braku przesłanek do zastosowania solidarnej odpowiedzialności pozwanej ze spółką wydzieloną (...) należało odnieść w stosunku do roszczenia powódki z tytułu zapłaty czynszu najmu za dalsze okresy – tj. za marzec 2012 roku w stosunku do lokalizacji w L., L., C. i O. w kwocie 21.722,75 zł, gdyż rozszerzenie powództwa dotyczyło zapłaty czynszu za miesiąc marzec 2012 roku. Powódka wyjaśniła, że czynsz ten został przez nią zwiększony od dnia 1 marca 2012 roku

o wskaźnik inflacji za 2011 rok, na podstawie załączników do umowy współpracy.

W związku z tym powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 21.722,75 zł, wnosząc

o zasądzenie tej kwoty wraz z odsetkami od dnia 24 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Zgodnie z art. 546 § 1 k.s.h. odpowiedzialność solidarna spółki wydzielającej za zobowiązania przejęte przez spółkę wydzieloną odnosi się tylko do zobowiązań, które powstały przed dniem wydzielenia. Spółka wydzielająca nie ponosi zatem odpowiedzialności za zobowiązania spółki wydzielonej, które powstały już po dacie wydzielenia. Obowiązek zapłaty czynszu za okresy korzystania z przedmiotu najmu przypadające na okres po zmianie najemcy, spoczywał wyłącznie na następcy prawnym pierwotnego najemcy.

Powódka na podstawie art. 58 § 2 i § 3 k.c. zgłosiła w pozwie dodatkowo zarzut nieważności czynności prawnych składających się na proces podziału pozwanej spółki (...), z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, tj. zasadą lojalności, zasadą dotrzymywania zawartych umów i zasadą uczciwości. Zgłoszony przez powódkę zarzut nieważności dotyczył uchwały zarządu tej spółki nr (...) z dnia 28 lipca 2011 roku zatwierdzającej plan podziału oraz uchwały zgromadzenia wspólników nr (...) z dnia 22 grudnia 2011 roku

o podziale spółki (...). Powódka domagała się stwierdzenia nieważności tych uchwał w całości, a co najmniej w części polegającej na przypisaniu praw

i obowiązków wynikających z umowy najmu z dnia 15 kwietnia 2010 roku spółce przejmującej (...). W uzasadnieniu omawianego zarzutu powódka podnosiła, że po dokonaniu podziału spółka przejmująca zaczęła wygaszać prowadzoną dotychczas działalność gospodarczą w przejętych lokalizacjach, w celu całkowitego zaprzestania jej prowadzenia. Ponadto w sześć dni po podziale jedyny wspólnik

w spółce (...) (będący jednocześnie wspólnikiem i prezesem zarządu pozwanej) dokonał sprzedaży całości swoich udziałów na rzecz osoby trzeciej. Nabywca udziałów po upływie czterdziestu dni zbył z kolei te udziały w całości na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Instytutu(...)w L.. Jedynym wspólnikiem Instytutu jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...), kontrolowana w całości przez adwokatów S. i J. (po 50% udziałów) reprezentujących spółkę pozwaną i spółkę (...) w postępowaniu podziałowym. Niezwłocznie po nabyciu udziałów w spółce (...) przez Instytut (...) nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2012 roku zgłoszenie przez tę spółkę wniosku o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółki (...). Zdaniem powódki okoliczności powyższe wskazywały na to, że pozwana dokonała podziału swojej spółki przez wydzielenie wyłącznie w celu zwolnienia się z zobowiązań finansowych wynikających z umowy o współpracy zawartej na pięć lat, bez zamiaru kontynuowania tej działalności przez spółkę przejmującą, a wprost przeciwnie – z zamiarem jej niezwłocznej likwidacji. W związku z tym powódka stwierdziła, że pozwana wykorzystwała regulacje kodeksu spółek handlowych o podziale spółki do celów niegodziwych i dla ukrycia prawdziwego celu dokonywanych czynności prawnych. Sąd Okręgowy podniósł, że wbrew zarzutom pozwanej na podstawie art. 252 § 4 k.s.h. powódka była uprawniona do podniesienia takiego zarzutu w niniejszym postępowaniu. Zarzut ten nie został jednak przez powódkę udowodniony (art. 6 k.c.). Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki, że przytoczone w pozwie okoliczności :

- że po dokonaniu podziału spółka przejmująca zaczęła wygaszać prowadzoną dotychczas działalność gospodarczą w przejętych lokalizacjach w celu całkowitego zaprzestania jej prowadzenia;

- że w sześć dni po podziale jedyny wspólnik w spółce (...) (będący jednocześnie wspólnikiem i prezesem zarządu pozwanej) dokonał sprzedaży całości swoich udziałów na rzecz osoby trzeciej;

- że nabywca udziałów po upływie czterdziestu dni zbył z kolei te udziały w całości na rzecz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Instytutu (...)

i(...) w L.;

- że jedynym (...) spółki Instytut (...) jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...), kontrolowana w całości przez adwokatów S. i J. (po 50% udziałów) reprezentujących spółkę pozwaną i spółkę (...) w postępowaniu podziałowym;

- że niezwłocznie po nabyciu udziałów w spółce (...) przez spółkę Instytut (...) nastąpiło w dniu 13 kwietnia 2012 roku zgłoszenie przez tę spółkę wniosku o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółki (...);

- wskazywały na to, że pozwana dokonała podziału swojej spółki przez wydzielenie wyłącznie w celu zwolnienia się z zobowiązań finansowych wynikających z umowy

o współpracy zawartej na pięć lat, bez zamiaru kontynuowania tej działalności przez spółkę przejmującą, z zamiarem jej niezwłocznej likwidacji.

Strona pozwana nie negowała, że wyżej wymienione okoliczności faktyczne składające się na przebieg procesu związanego z podziałem miały miejsce, natomiast wyjaśniła, że podział pozwanej spółki nastąpił z przyczyn ekonomicznych i już kilka miesięcy przed podziałem pozwana prowadziła czynności zmierzające do restrukturyzacji m.in. poprzez likwidację punktów sprzedaży detalicznej.

W ramach tych czynności w lipcu 2011 roku zlikwidowany został oddział

w Z.; od 2011 roku oddział w W. nie prowadził sprzedaży detalicznej i zmniejszono w nim powierzchnię magazynową oraz zatrudnienie; w kwietniu 2011 roku dokonano wypowiedzenia umów na prowadzenie punktów detalicznych np. w Centrum Handlowym (...) w L. i przy ul. (...) w L.; od lipca 2011 roku pozwana zmniejszyła stan zatrudnienia o 35 osób i powierzchnię magazynową. Sąd Okręgowy w tym przedmiocie obdarzył wiarą zeznania przesłuchanej w charakterze strony członka zarządu pozwanej J. K..

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania J. K. były logiczne, spójne oraz zgodne ze złożonymi do akt dowodami z dokumentów. J. K. zaprzeczyła, by dokonany podział spółki był czynnością fikcyjną. Jednocześnie zeznała, że pozwana była inicjatorem współpracy z powódką, zależało jej na kontynuowaniu umowy, w której realizację włożyła duże środki. Podała, że gdyby pozwana chciała rozwiązać umowę z powódką to poniosłaby mniejsze koszty, niż dokonując podziału spółki. Zeznała, że: „Uważaliśmy, że jeżeli spółka (...) będzie się zajmowała tylko sprzedażą oświetlenia i zarząd się na tym skupi, to wyniki jej będą dobre”.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków M. K., G. K., K. J., R. W. (1), D. P.. Z zeznań świadków G. K. i D. P. nie wynikało, by działania nabywcy udziałów G. K., czy też powołanego do zarządu spółki (...) D. P. były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego

i wskazywały na z góry powzięty i zrealizowany przez pozwaną zamiar nieprowadzenia przez wydzieloną spółkę żadnej działalności. Działaniom wyżej wymienionych osób można by zarzucić jedynie brak profesjonalizmu. Wbrew zarzutom powódki również nie świadczył o tym sam fakt braku ekwiwalentności ceny nabycia udziałów w stosunku do wartości majątku wydzielonej spółki.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadków M. K., K. J. i R. W. (2) nic istotnego w powyższej kwestii do sprawy nie wniosły.

Sąd Okręgowy podniósł, że powódka zgłosiła jako zarzut ewentualny - zarzut pozorności przeniesienia składników majątkowych wskazanych w planie podziału na spółkę wydzieloną (...) oraz pozorności czynności składających się na proces podziału pozwanej spółki. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten również nie został przez powódkę udowodniony (art. 6 k.c.). Stosownie do art. 83 § 1 k.c. oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 roku, I CR 45/86, nie publ.). Jest to wada oświadczenia woli, która pociąga za sobą nieważność czynności prawnej. Wniosek o pozorności oświadczenia woli strony pozwanej powódka wyprowadziła ze zdarzenia, które miało miejsce w dniu 28 maja 2012 roku. W tym dniu pracownik pozwanej spółki – T. K. uczestniczył w komisji inwentaryzacyjnej sporządzającej inwentaryzację towaru należącego do syndyka masy upadłości spółki z o. o. (...) w salonie meblowym przy ul. (...) w L.. Zdarzenie to, zdaniem powódki, wykazało, że zamiarem pozwanej nie było wywołanie skutków prawnych właściwych dla podziału - przeniesienia składników majątkowych na spółkę wydzieloną, ale zwolnienie się pozwanej

z obowiązków wynikających z umowy najmu wobec powódki. Zdaniem powódki

w rzeczywistości nie doszło do przeniesienia składników majątkowych na spółkę wydzieloną, które w dalszym ciągu znajdowały się pod kontrolą pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było jednak podstaw do wyprowadzania

z opisanego wyżej zdarzenia takich wniosków, jakie wywodziła powódka, świadczących o pozorności oświadczenia woli pozwanej w przedmiocie dokonanego podziału spółki. Sąd Okręgowy obdarzył wiarą zeznania świadka T. K., który zeznał, że czynności związane z inwentaryzacją towaru w salonie oświetleniowym przy ul. (...) w L. wykonywał na polecenie prezesa spółki I., który chciał pomóc syndykowi masy upadłości spółki (...). Świadek logicznie uzasadnił, dlaczego właśnie on został oddelegowany do tych czynności. Chodziło o identyfikację towaru – lamp oświetleniowych, na których nie było metek. Świadek znał towar, który wcześniej był własnością pozwanej, gdyż pracował w tym salonie. Zeznania świadka T. K. były zgodne z załączoną do akt sprawy korespondencją pomiędzy zarządem pozwanej spółki a syndykiem A. P., z treści której wynikało, że syndyk zwrócił się z prośbą do zarządu pozwanej o pomoc w inwentaryzacji towaru znajdującego się w salonie oświetleniowym przy ul. (...) w L.. Oceny tej nie zmienia fakt, że powódka zarzuciła, iż pisma te były przez pozwaną antydatowane i stworzone na użytek niniejszego procesu, gdyż zarzutu tego nie wykazała. Opisane zdarzenie nie wykraczało poza ramy normalnych stosunków pomiędzy zarządzającymi spółkami i w ocenie Sądu brak było podstaw do przypisania mu cech celowego działania świadczącego o pozorności.

W tym stanie rzeczy i w oparciu o powołane przepisy Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 66.270,37 zł (43.495,69 zł + 22.774,68 zł) wraz z odsetkami (art. 481 k.c.) i kosztami procesu. Sąd Okręgowy oddalił

powództwo w pozostałej części jako nieuzasadnione. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.100 k.p.c. Powódka wygrała proces w 54%,

co z łącznej sumy kosztów poniesionych przez strony w kwocie 13.335 zł (powódka - 9.718 zł, pozwana – 7.201 zł), stanowiło kwotę 7.201 zł. Powódka poniosła koszty w kwocie 9.718 zł, a powinna pokryć koszty przegranej (46% z łącznej sumy kosztów tj. 6.134 zł). Powódce należała się zatem różnica w kwocie 3.584 zł (9.718 zł – 6.134 zł).

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w punktach II i III, zarzucając:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu, iż spółka podlegająca podziałowi (pозwana) nie ponosi odpowiedzialności za długi spółki wydzielonej powstałe po dniu podziału, pomimo, że wynikają one ze stosunku zobowiązaniowego o charakterze ciągłym (umowy najmu) zawartego przed dniem podziału, wszelkie obowiązki wynikające z tego stosunku prawnego zostały w planie podziału przypisane spółce nowo powstałej, a długi te stanowią kolejne świadczenia okresowe wynikające z istniejącego stosunku zobowiązaniowego;

2) naruszenie przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 58 § 2 i § 3 k.c. przez sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, iż czynności prawne składające się na proces podziału spółki pozwanej nie miały celu niegodziwego, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku

w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanej na rzecz powódki kwoty 55.729,75 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 34.007 zł od dnia 19 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 21.722,75 zł od dnia 24 marca 2012 roku

do dnia zapłaty, zasądzenie dodatkowo od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesowych za I instancję w kwocie 6.134 zł oraz zasądzenie od pozwanej

na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwana wniosła o jej oddalenie

i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana zaskarżyła wyrok punktach I i III, zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż przedmiotem podziału pozwanej spółki była „lokalizacja w S.”, a nie była nią objęta „lokalizacja w R.”, w sytuacji gdy wykazano, iż lokalizacja w S. nigdy nie zaistniała jako miejsce prowadzenia działalności przez strony i wykazano, iż zgodny cel i zamiar stron przy wydzielaniu spółki (...) dotyczył lokalizacji w R., która tylko i wyłącznie wskutek omyłkowej pisarskiej w nazwie lokalizacji (bowiem jej opis, określenie składników i mienia dotyczy lokalizacji

w R. i co do tego nie ma wątpliwości) została pierwotnie nieprawidłowo

i omyłkowo wpisana do planu podziału, a następnie, po zauważeniu tej omyłki sprostowano ją, co znalazło odzwierciedlenie w oświadczeniu zamieszczonym w (...) nr (...) poz. (...)z dnia 29 maja 2012 roku;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, iż strony nie dokonały aneksowania wysokości czynszu za lokal użytkowy w R. i nie uzgodniły, iż nie będzie on wynosić 5.500 + VAT, a następnie 6.000 + VAT, w sytuacji gdy z materiału dowodowego sprawy w postaci dwuletniej praktyki w wystawianiu faktur, ich księgowaniu i nie dochodzeniu należności w wyższej wysokości, wynika, iż zmiana taka musiała mieć miejsce, bowiem bez niej brak jest podstaw do przyjęcia przyczyny wystawiania przez tak długi okres czasu faktur w niższej wysokości i nie wykrycia rzekomej „pomyłki” przez 2 lata współpracy oraz przyjmowania w uzgodnieniach sald za 2010 i 2011 roku czynszu w wysokości umówionej ustnie, a nie pisemnie;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 73 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię, polegającą na przyjęciu, że nie została zachowana pisemna forma wprowadzająca do umowy zmianę wysokości czynszu za lokal w R. (choć brak tu rygору ad solemnitatem) czego nie dowodzi uzgodnienie sald, podczas gdy uzgodnienie sald stanowi oświadczenie nie tylko wiedzy, ale i woli, skutkiem którego, zgodnie z art. 26.1 pkt 2 ustawy o rachunkowości, jest uznanie długu, zaś zgodnie z art. 4.5 ustawy o rachunkowości kierownik jednostki (tutaj członkowie zarządu) ponosi odpowiedzialność za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości określonych ustawą, również w przypadku, gdy określone obowiązki w zakresie rachunkowości zostaną powierzone innej osobie za jej zgodą, co oznacza, że uzgodnienie sald nastąpiło za zgodą członków zarządu i odnosi skutek prawny w postaci potwierdzenia wzajemnych należności stron, w tym co do wysokości czynszu;

4) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez całkowite nierozważenie zarzutu pozwanej i pominięcie go w rozważaniach uzasadnienia, iż powódka nigdy nie uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli (art. 84 § 1 k.c. w zw. z art. 88 § 1 k.c.)

w zakresie błędnie wystawianych faktur VAT za okres od I - III 2012 roku za lokal

w R., co powoduje, że wysokość czynszu pozostała bez zmian, a więc

w wysokości początkowo 3.000 zł + VAT, następnie od III - VI 2011 roku – 3.078 zł

+ VAT i od VII 2011 roku w wysokości 3.500 zł + VAT, a bez złożenia takiego oświadczenia - w terminie z art. 88 § 1 k.c.;

5) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku pod postacią art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na zasądzeniu odsetek od dnia 19 kwietnia 2012 roku, podczas gdy powódka żądała ich od dnia wniesienia powództwa, które zostało wniesione w dniu 20 kwietnia 2012 roku, co stanowi o wyjściu ponad żądaniu pozwu.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa również w zaskarżonej części, zasądzenie

od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, a nadto o zasądzenie

od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie

o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie

i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powódki jest zasadna. Apelacja pozwanej podlega oddaleniu w całości.

Na wstępie podnieść należy, że Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny (za wyjątkiem daty wpływu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...), która została ustalona jako dzień 13 kwietnia 2012 roku, podczas gdy nastąpiło to w dniu 8 marca 2012 roku – k. 284 -286 oraz okresu wystawiania faktur w niższej wysokości podanego

w uzasadnieniu - XI 2010 roku – XII 2010 roku, podczas gdy okres ten obejmował

XI 2010 roku – XII 2011 roku). Zarzuty dotyczące błędnych ustaleń faktycznych podniesione w apelacji pozwanej należał ocenić jako nieuzasadnione (o czym szerzej niżej). Sąd Apelacyjny uzupełniając ustalenia Sądu Okręgowego dodatkowo ustalił, że po wydzieleniu spółki z o.o. (...) (...) jedynym członkiem jej zarządu wybrany został D. P. (odpis z KRS k. 80v). Według twierdzeń J. K. (członka zarządu pozwanej spółki) celem wydzielenia spółki (...) miało być prowadzenie przez nowo powstałą spółkę działalności polegającej na sprzedaży oświetlenia w wynajętych od powoda lokalach (zeznania J. K. (k. 640, 641). Tymczasem jak wynika z zeznań świadka D. P. nie miał on żadnego doświadczenia w zarządzaniu spółkami kapitałowymi, pracował wcześniej w firmie, która wdrażała oprogramowanie, prowadził w niej projekty unijne. D. P. poznał D. K. poprzez adwokata J. J. (2). D. P. w zeznaniach podał, że zapoznał się jedynie z bilansem otwarcia nowo powstałej spółki (...), nie zapoznawał się z innymi dokumentami, wiedział „mniej więcej” (jak zeznał) jakie są koszty prowadzenia poszczególnych punktów sprzedaży, ale nie interesował się czy

przynoszą zyski, nie sprawdzał jakie są obroty poszczególnych punktów sprzedaży. Według zeznań D. P. jego zadaniem miało być zorganizowanie sprzedaży. Jednakże według jego zeznań nie odwiedził żadnego z punktów sprzedaży, nie zorganizował komputerowego systemu sprzedaży, nie wiedział nawet, czy w sklepach były kasy fiskalne. Czynności jakie podjął ograniczyły się do zmiany siedziby spółki, podpisania umów z pracownikami i wyrobienia nowych pieczętek (zeznania świadka D. P. k. 593-597).

Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 5 stycznia 2012 roku D. K. jako jedyny (...) spółki (...) (będący jednocześnie jedynym wspólnikiem pozwanej i jednocześnie prezesem zarządu pozwanej) sprzedał wszystkie swoje udziały w tej spółce na rzecz G. K. za cenę 50.000 zł. Jak zeznał G. K. prowadzi on drukarnię i nie miał nic wspólnego z branżą oświetleniową. G. K. poznał D. K. poprzez adwokata J. J. (2), który prowadzi kancelarię prawną (S. J.) i obsługiwał firmy (...). G. K., jak zeznał, kupił udziały w spółce (...) w celach inwestycyjnych, wcześniej zaś nie dokonywał takich inwestycji. G. K. przed zakupem udziałów zapoznał się jedynie z bilansem otwarcia spółki (...), nie zapoznawał się z innymi dokumentami, nie interesował się

w jakim celu spółka została wydzielona. Nie potrafił wyjaśnić jak ustalona została cena udziałów, ale jak zeznał wydawała mu się atrakcyjna, biorąc pod uwagę aktywa spółki na poziomie 300.000 zł, przy braku zobowiązań. Nie oglądał majątku spółki (...). Po zakupie udziałów nie podjął żadnych działań aby zainteresować się działalnością spółki (...), nie kontaktował się z zarządem spółki, a nawet nie interesował się kto jest prezesem zarządu (nie wiedział tego nawet w dacie sprzedaży udziałów). Jak wyjaśniał było to spowodowane kłopotami rodzinnymi (ciężką chorobą jego ojca). Według G. K. dowiedział się on, że istnieją podstawy do ogłoszenia upadłości spółki po uzyskaniu danych o sprzedaży za styczeń 2012 roku i rozmowie z adwokatem J. J. (2). G. K. nie podjął żadnych działań, aby wyjaśnić rażąco niską sprzedaż

w styczniu 2012 roku (w sumie na poziomie 3.000 zł ze wszystkich punktów sprzedaży), pomimo tego, że miał wiedzę, że przed zakupem udziałów sprzedaż

z jednego sklepu wynosiła około 8.000 zł miesięcznie. G. K. sprzedał swoje udziały w spółce (...) za cenę 50.000 zł Instytutowi (...) spółce z o.o. w L., którego jedynym wspólnikiem jest L. (...), której udziałowcami są adwokaci S. i J. J. (2). Jak zeznał G. K. nabywca udziałów wiedział, że kupuje spółkę (...) w celu przeprowadzenia postępowania upadłościowego. Nie jest jasne do końca w jaki sposób została ustalona cena sprzedaży udziałów na kwotę 50.000 zł, ponieważ G. K. zeznał, że z uwagi na zachowanie przez niego zdolności kredytowej (nie mógł wykazać straty 50.000 zł), uzgodnił cenę sprzedaży na 50.000 zł, ale jednocześnie twierdził, że „te koszty będę musiał ponieść”, „co miesiąc mi to fakturują”. Z jego zeznań wynikało, że kwotę 50.000 zł, za którą sprzedał udziały w spółce będzie musiał „zrekompensować” poprzez obsługę prawną jego firm przez kancelarię (...) (zeznania świadka G. K. – protokół rozprawy z dnia 31 października 2012 roku).

Sąd Apelacyjny ustalił, że adwokat J. J. (2) był upoważniony do prowadzenia sprawy podziału pozwanej spółki (pełnomocnictwo k. 409).

Sąd Apelacyjny ustalił również, że w dniu 8 marca 2012 roku do Sądu Rejonowego L.z siedzibą w Ś. wpłynął wniosek, datowany na dzień 2 marca 2012 roku, spółki (...) o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej (wniosek o ogłoszenie upadłości k. 284-286). We wniosku tym podniesiono, że spółka (...) powstała w dniu 30 grudnia 2011 roku i po krótkiej działalności okazało się, że osiągnięta przez nią sprzedaż jest zbyt niska, aby zaspokoić same tylko koszty jej funkcjonowania, od początku roku spółka osiągnęła stratę w wysokości 101.006,97 zł, średnie miesięczne przychody kształtowały się na poziomie 30.000 zł, przy średnich miesięcznych kosztach funkcjonowania 80.000 zł (uzasadnienie wniosku o ogłoszenie upadłości k.285). Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy L.

w L. z siedzibą w Ś. w sprawie IX GU 44/12 ogłosił upadłości

(...) spółki z o.o. w L. obejmującą likwidację majątku dłużnika (postanowienie z dnia 13 kwietnia 2012 roku k. 299-299v).

Sąd Apelacyjny ustalił powyższe dodatkowe okoliczności faktyczne na podstawie powołanych wyżej dowodów osobowych oraz z dokumentów.

I. Odnosnie apelacji powódki.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 58 § 2 i 3 k.c. jest uzasadniony.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w tym zakresie w jakim dotyczył on błędnej oceny zeznań J. K. przesłuchanej w trybie art. 299 k.p.c. w imieniu strony pozwanej. Ocena tego dowodu jest powierzchowna, wybiórcza i pomija w zupełności treść zeznań świadków D. P. i G. K.. Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał za wiarygodne zeznania J. K. w tej części, w której podawała, że celem wydzielenia spółki (...) było prowadzenie przez nią działalności polegającej na sprzedaży oświetlenia, pozwana spółka była zainteresowana współpracą ze spółką wydzieloną, zależało jej na kontynuowaniu współpracy z powódką. Zeznania J. K. należy bowiem skonfrontować z zeznaniami świadków D. P. i G. K.. Z zeznań D. P. wynika, że D. K. (będący jedynym udziałowcem spółki (...) i jednocześnie jedynym udziałowcem pozwanej

i pełniąc funkcję prezesa jej zarządu) powołał jako członka zarządu wydzielonej spółki osobę, która nie miała żadnego doświadczenia w prowadzeniu spółek kapitałowych i nie miała nic wspólnego z branżą oświetleniową. D. P.

w zasadzie nie interesował się sprawami spółki (...), nie zapoznał się całością dokumentacji dotyczącej spółki, a jedynie bilansem otwarcia, nie sprawdzał obrotów i zysków w poszczególnych punktach sprzedaży, nie wiedział nawet, czy w sklepach są kasy fiskalne, nie odwiedził żadnego z punktów sprzedaży, nie kontaktował się z nowym właścicielem spółki (...). D. P. w zasadzie nie podjął żadnych czynności, aby zorganizować sprzedaż. D. K. sprzedał wszystkie udziały w nowo powstałej spółce zaledwie 6 dni po jej powstaniu na rzecz G. K.. Nowy właściciel spółki (...) nie posiadał żadnego doświadczenia w branży oświetleniowej, nie zapoznawał się z planem podziału, nie interesował się w jakim celu spółka została wydzielona, nie potrafił wyjaśnić jak ustalona została cena udziałów, nie oglądał majątku spółki (...), nie interesował się kto wchodzi w skład jej zarządu. Skoro G. K. kupił udziały w spółce (...)

w celach inwestycyjnych, to takiej jego postawy nie mogą tłumaczyć wskazywane przez niego kłopoty rodzinne. W krótkim czasie G. K. sprzedał swoje udziały na rzecz podmiotu, którego udziałowcami były adwokaci S. i J. J. (2), zaś J. J. (2) był upoważniony do prowadzenia sprawy podziału pozwanej spółki. Z zeznań G. K. wynika, że nabywca udziałów wiedział, że kupuje je w celu ogłoszenia upadłości spółki, ale mimo tego zdecydował się zapłacić za te udziały cenę 50.000 zł. Trudno racjonalnie wyjaśnić dlaczego nabywca zdecydował się na zakup udziałów w spółce za wskazaną kwotę, jedynie w celu przeprowadzenia jej upadłości. Nie do końca jasne są zeznania G. K., z których wynika, że cenę zbycia (50.000 zł) będzie musiał zwrócić nabywcy udziałów. Wszystkie te okoliczności faktyczne a także treść zeznań świadków D. P. i G. K. przemawiają za tym, że nie można uznać za wiarygodne zeznań J. K. w tej części w której twierdziła, że pozwana spółka przeprowadziła podział w celu prowadzenia przez wydzieloną spółkę sprzedaży oświetlenia. Dodatkowe okoliczności faktyczne ustalone powyżej przez Sąd Apelacyjny jednoznacznie świadczą o tym, że celem wydzielenia spółki (...) było doprowadzenie do szybkiej jej upadłości (pomiędzy jej powstaniem a zgłoszeniem wniosku o upadłość upłynął czas dwóch miesięcy), a tym samym zwolnienie się przez pozwaną z obowiązków najemcy, przy jednoczesnym posłużeniu się osobami trzecimi. Nie można uznać, że opisane zachowanie D. P. i G. K. świadczą wyłącznie o braku profesjonalizmu tych osób. Skoro wydzielona spółka (...) miała współpracować z pozwaną, to trudno racjonalnie wytłumaczyć sprzedaż udziałów w spółce (...) przez D. K. po upływie 6 dni od jej powstania, wybór na członka zarządu osoby, która nie miała żadnego doświadczenia w prowadzeniu spółek kapitałowych i nie podjęła działań mających na celu zorganizowanie sprzedaży, brak zainteresowania się nowego właściciela spółki swoją inwestycją. G. K. zbył udziały w spółce na rzecz podmiotu, który był kontrolowany przez adwokatów S. i J., a według jego zeznań nabycie to nastąpiło wyłącznie w celu przeprowadzenia postępowania upadłościowego spółki (...). Wszystkie te okoliczności uzasadniają wniosek, że faktycznym, z góry powziętym zamiarem procesu wydzielenia spółki (...) było nieuczciwe zwolnienie się pozwanej spółki z obowiązków najemcy. Pozwana wykorzystwała zatem regulacje kodeksu spółek handlowych dla celów niegodziwych, sprzecznie z zasadami uczciwości kupieckiej, lojalności, zasadą dotrzymywania zawartych umów. Takie działania pozwanej należy ocenić jako niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Skoro zaś celem wydzielenia spółki (...) miało być prowadzenie sprzedaży w wynajętych od powódki lokalach, to bez postanowień dotyczących przejęcia przez nowo powstałą spółkę praw i obowiązków wynikających z umowy najmu, nie zapadłaby uchwała zarządu pozwanej spółki o zatwierdzeniu planu podziału oraz uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 22 grudnia 2011 roku o podziale spółki (...). Zatem czynności te należy ocenić jako nieważne (w całości), jako sprzeczne z wymienionymi powyżej zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.).

Sąd Apelacyjny mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania uznał, że uchwała zarządu pozwanej spółki o zatwierdzeniu planu podziału oraz uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 22 grudnia 2011 roku o podziale spółki (...) są nieważne. W konsekwencji tego pozwana spółka pozostaje nadal podmiotem praw i obowiązków wynikających z umowy o współpracy z dnia 15 kwietnia 2010 roku, a tym samym powództwo w całości było uzasadnione, w tym również w zakresie, w jakim zostało oddalone przez Sąd Okręgowy, tj. 1) żądania powódki zasądzenia kwoty 34.007 zł z tytułu należności: za czynsz najmu za luty 2012 roku – 32.994,75 zł, opłaty za energię elektryczną za styczeń 2012 roku – 450,89 zł i skapitalizowanych odsetki naliczonych od kwoty czynszu najmu za luty 2012 rok za okres od 21 lutego 2012 roku do 17 kwietnia 2012 roku – 561,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tj. 19 kwietnia 2012 roku; 2) żądania zasądzenia kwoty 21.722,75 zł z tytułu czynszu najmu za marzec 2012 roku z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2012 roku. Z tych też względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób, że podwyższył zasądzoną w punkcie I kwotę 66.270,37 zł do kwoty 122.000,12 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.277,37 zł od dnia 19 kwietnia 2012 roku i od kwoty 21.722,75 zł od dnia 24 marca 2012 roku do dnia zapłaty.

Na skutek tej zmiany powódka wygrała w całości sprawę, wobec tego korekcie podlegało rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku dotyczące orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi przepis art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzoną w punkcie III kwotę 3.584 zł do kwoty 9.718 zł, która obejmuje całość kosztów postępowania pierwszej instancji poniesionych przez powódkę (opłaty sądowe, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 3.600 zł obliczone podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. poprzez jego błędny wykładnię zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na rozbieżności w poglądach dotyczących wykładni art. 546 § 1 k.s.h. w przypadku podziału spółki przez wydzielenie, w sytuacji gdy spółka wydzielająca zachowuje podmiotowość prawną. Prezentowany jest pogląd, że wykładnia gramatyczna art. 546 § 1 k.s.h. przemawia za tym, że za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce wydzielonej nie odpowiada spółka wydzielająca. Przyjmuje się również inny pogląd, zgodnie z którym w przypadku podziału przez wydzielenie za zobowiązania przejęte przez spółkę wydzieloną odpowiada solidarnie spółka wydzielająca. Sąd Apelacyjny opowiada się za drugim z prezentowanych poglądów. Za taką wykładnią przemawia bezpieczeństwo obrotu i interes prawny wierzycieli (por. P. Piniór w: J.A. Strzępka (red.) Kodeks spółek handlowych, Komentarz, opubl. Legalis i powołane tam poglądy doktryny).

Przy przyjęciu zaś powyższego poglądu do rozważenia pozostaje kwestia odpowiedzialności za zobowiązania wynikające z umowy najmu, jako umowy o charakterze ciągłym.

Zgodnie z art. 546 § 1 k.s.h. za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej lub spółce nowo zawiązanej pozostałe spółki, na które został przeniesiony majątek spółki dzielonej, odpowiadają solidarnie przez trzy lata od dnia ogłoszenia o podziale. Odpowiedzialność ta jest ograniczona do wartości aktywów netto przyznanych każdej spółce w planie podziału.

Art. 546 § 1 k.s.h. ustanawia zatem odpowiedzialność solidarną spółki dzielonej za zobowiązania wymienione w planie podziału.

Pojęcie zobowiązania należy odróżnić od pojęcia długu. Ogólnie rzecz ujmując zobowiązanie można określić jako więź między dwiema stronami, zgodnie

z którą jedna strona (dłużnik) jest zobowiązany do określonego zachowania się (świadczenia), zaś druga strona (wierzyciel) ma prawo (podmiotowe) żądać (roszczenie) spełnienia świadczenia od dłużnika (por. E. Łętowska w: System Prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 5, pod red. E. Łętowskiej, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 12-13). Obowiązki dłużnika określa się mianem długu. Dług można inaczej określić jako zespół obowiązków dłużnika

w stosunku do wierzyciela. Powstanie zobowiązania w niektórych wypadkach może wyprzedzać powstanie wierzytelności i długu, składających się na treść zobowiązania.

Przy wykładni art. 546 § 1 k.s.h. należy mieć na uwadze, że zgodnie

z jednolitymi poglądami doktryny celem normy prawnej zawartej w wymienionym przepisie jest ochrona wierzycieli spółki dzielonej. Przy uwzględnieniu takiego celu przepisu należy stwierdzić, że dotyczy on zobowiązań, które powstały przed rejestracją podziału, czyli zobowiązań wymagalnych i niewymagalnych, w tym także zobowiązań wynikających z zobowiązań ciągłych (stosunków ciągłych) powstałych przed tą chwilą, w tym również zobowiązań wynikających z umów najmu zawartych przed dokonaniem rejestracji nowo wydzielonej spółki. Zobowiązanie wynikające z umowy najmu jako stosunku prawnego ciągłego należy potraktować jako całość, bez względu na to, że świadczenia zapłaty czynszu po stronie dłużnika mają charakter okresowych. Zobowiązanie umowne powstaje

z chwilą zawarcia umowy najmu i wyprzedza powstanie długu polegającego na świadczeniu czynszu najmu. Przepis art. 546 § 1 k.s.h. mówi zaś o zobowiązaniach przypisanych w planie podziału. Potrzeba ochrony interesów wierzycieli przemawia za przyjęciem odpowiedzialności solidarnej spółki dzielonej za zobowiązania wynikające ze stosunków ciągłych (w tym umowy najmu, za należności w tytule czynszu najmu za okresu po zarejestrowaniu podziału)). Uzasadnione jest to tym, że wierzyciele spółki dzielonej nie mają wpływu na rozdział pasywów spółki dzielonej. Powołany przez Sąd Okręgowy wyrok SN z dnia 24 października 2007 roku, IV CSK 210/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 145, wydany został w związku z problematyką zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym wierzytelności czynszowej, uprzednio przelanej przez dłużnika na rzecz osoby trzeciej, i potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa obrotu i funkcji ochronnej dla cesjonariusza. Nie może być zatem pomocny do dokonywania wykładni art. 546 § 1 k.s.h., gdyż cel przepisu jest inny, niż przepisów, na tle których wydany został powołany wyrok.

Powyższe rozważania uzasadniają wniosek, że przy przyjęciu założenia,

że zarzut nieważności czynności polegających na wydzieleniu spółki (...) (uchwały zarządu pozwanej spółki o zatwierdzeniu planu podziału oraz uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 22 grudnia 2011 roku o podziale spółki (...)) nie byłby zasadny, to powództwo byłoby także w całości uzasadnione. Pozwana spółka ponosiłaby w takim razie solidarną odpowiedzialność (wraz ze spółką (...)) za zobowiązania wynikające z umowy najmu obejmujące czynsz należny po zarejestrowaniu podziału.

II. Odnosnie apelacji pozwanej.

Zarzuty apelacji pozwanej odnoszą się do sytuacji, w której czynności podziału spółki (...) (uchwała zarządu pozwanej spółki o zatwierdzeniu planu podziału oraz uchwała zgromadzenia wspólników z dnia 22 grudnia 2011 roku o podziale spółki (...)) są ważne. Tymczasem Sąd Apelacyjny ocenił te czynności jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, co skutkowało uznaniem ich za nieważne. Z tej przyczyny zarzut apelacji pozwanej z punktu 1 co do zasady nie mógł być uwzględniony. Z uwagi na wymogi art. 328 §2 k.p.c. stosowanego odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podda ocenie wszystkie zarzuty apelacyjne pozwanej.

Zarzuty błędnych ustaleń faktycznych (z punktów 1 i 2 apelacji) oraz zarzut naruszenia art. 73 § 1 k.c. (punkt 3 apelacji) nie są uzasadnione.

Jak już wyżej wspomniano Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny (z wyżej wskazanymi zastrzeżeniami co do daty wniosku o ogłoszenie upadłości

i okresów objętych fakturami w zaniżonej wysokości). W szczególności prawidłowe są ustalenia Sądu Okręgowego, że przedmiotem podziału pozwanej spółki nie były objęte prawa i obowiązki wynikające z umowy o współpracy dotyczące „lokalizacji w R.”. Sąd Okręgowy słusznie zauważył, że z chwilą zarejestrowania przez Sąd Rejonowy w L. podziału pozwanej spółki poprzez wydzielenie z niej spółki (...) przeszły na nią prawa i obowiązki dotyczące najmu lokali wymienionych w planie podziału. Sąd Okręgowy słusznie powołał się w tym zakresie na treść art. 530 § 1 k.s.h. Ten skutek prawny nie może być zmieniony w drodze następczych czynności spółki dzielonej czy wydzielonej, w tym oświadczenia

o sprostowaniu omyłki pisarskiej. Dopuszczenie możliwości korygowania błędów w planie podziału w zakresie zobowiązań, które przeszły na wydzieloną spółkę, godziłoby w bezpieczeństwo obrotu, powodując niepewność co do zakresu praw i obowiązków przechodzących na spółkę przejmującą.

Sąd Okręgowy prawidłowo także ustalił, że strony nie dokonały zmiany wysokości czynszu najmu za lokal w R., a wysokość czynszu za ten lokal określał aneks nr (...) z dnia 28 października 2010 roku. W(...) umowy

o współpracy z dnia 15 kwietnia 2010 roku strony postanowiły, że „wszelkie zmiany niniejszej umowy wymagają dla swojej ważności formy pisemnej”. Takie sformułowanie wskazuje na to, że strony zastrzegły formę pisemną dla celów dowodowych (nie zaś pod rygorem nieważności). Zmiana wysokości czynszu nie została dokonana w formie pisemnej. Sąd Okręgowy, opierając się na zeznaniach świadków M. G., M. K. oraz S. L. przesłuchanego w trybie art. 299 k.p.c. w imieniu strony powodowej (które to dowody słusznie uznał za wiarygodne, a apelacja pozwanej nie kwestionowała takiej oceny dowodów) prawidłowo ustalił, że wystawienie faktur obejmujących czynsz najmu za lokal w R. na kwotę niższą niż wynikająca z aneksu z dnia 28 października 2010 roku była wynikiem pomyłki pracownika powódki. Z zeznań wymienionych osób wynika, że strony po zawarciu aneksu w dniu 28 października 2010 roku, ustnie nie ustalały innej, niższej wysokości czynszu. Uzgodnienie sald w 2010 roku

i 2011 roku, na które powołuje się pozwana, nie może świadczyć o tym, że strony dokonały zmiany umowy w zakresie wysokości czynszu za lokal w R.. Uzgodnienie sald było dokonywane przez pracowników obu spółek, którzy nie posiadali umocowania do ich reprezentowania. Nadto uzgodnienie sald należy traktować jako uznanie niewłaściwe długu, a taka czynność stanowi jedynie oświadczenie wiedzy (por. m.in. wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 roku, IV CK 491/04, LEX nr 177275), nie zaś woli (jak twierdzi w apelacji pozwana). J. K. przesłuchana w imieniu strony pozwanej zeznała, że po otrzymaniu faktury w niższej wysokości, niż wynikająca z aneksu, nie rozmawiała już z S. L. (który jest uprawniony do jednoosobowej reprezentacji powódki) i nie usłyszała odpowiedzi, że zgadza się on na obniżenie czynszu za lokal w R. (k. 640). Nie ma dowodów świadczących o tym, że S. L. wiedział o wystawianiu faktur w niższej wysokości lub uzgodnieniu sald

i akceptował ten stan rzeczy. Nie można zatem uznać, że poprzez wystawienie faktur w niższej wysokości oraz potwierdzenie sald umowa w zakresie czynszu została zmieniona w sposób dorozumiany. Powoływane przez pozwaną w apelacji przepisy art. 4 ust. 5 i art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 września 1994 roku

o rachunkowości (t.j. Dz.U. 2013, poz. 330) również nie mogą przemawiać za tym, że doszło do zmiany wysokości czynszu. Przepis art. 26 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy o rachunkowości dotyczy obowiązku przeprowadzenia inwentaryzacji aktywów finansowych zgromadzonych na rachunkach bankowych lub przechowywanych przez inne jednostki, w tym papierów wartościowych w formie zdematerializowanej, należności, w tym udzielonych pożyczek oraz powierzonych kontrahentom własnych składników aktywów - drogą otrzymania od banków i uzyskania od kontrahentów potwierdzeń prawidłowości wykazanego w księgach rachunkowych jednostki stanu tych aktywów oraz wyjaśnienia i rozliczenia ewentualnych różnic. Przepis art. 4 ust. 5 ustawy o rachunkowości stanowi o odpowiedzialności kierownika jednostki za wykonywanie obowiązków w zakresie rachunkowości, w tym z tytułu nadzoru, również w przypadku, gdy określone obowiązki w zakresie rachunkowości - z wyłączeniem odpowiedzialności za przeprowadzenie inwentaryzacji w formie spisu z natury - zostaną powierzone innej osobie za jej zgodą. Obowiązek nadzoru członka zarządu powódki nie świadczy jeszcze o tym, że na skutek uzgodnienia sald doszło do zmiany umowy w zakresie wysokości czynszu. Przepisy ustawy o rachunkowości nie dają pracownikom księgowości uprawnień do składania oświadczeń woli w imieniu podmiotu, którego księgowością się zajmują.

Zarzut nierozpoznanie istoty sprawy sformułowany w punkcie 4 apelacji pozwanej jest całkowicie chybiony.

Zarzut ten opierał się na założeniu, że w fakturach wystawianych w niższej wysokości niż wynikająca z umowy powódka składała oświadczenia woli pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c. Stanowisko, że faktura stanowi oświadczenie woli jest całkowicie chybione. Faktura może pełnić różne funkcje (patrz szerzej uzasadnienie wyroku z dnia 24 lipca 2008 roku, IV CSK 87/08,

LEX nr 464784). W okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, że poprzez wystawienie faktur w niższej wysokości, osoba uprawniona do reprezentacji powódki składała oświadczenia woli dotyczące wysokości czynszu za lokal

w R.. Sporządzenie kolejnych faktur obejmujących czynsz najmu za poszczególne miesiące stanowiło jedynie czynność księgową.

Zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. jest nieusprawiedliwiony.

Powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty należności głównej wskazanej w pozwie od dnia wniesienia pozwu. Pozew został wniesiony do Sądu Okręgowego w Lublinie w dniu 19 kwietnia 2012 roku. Data 19 kwietnia 2012 roku widnieje na pieczętce Biura Podawczego. W dniu 20 kwietnia 2012 roku pozew wpłynął zaś do IX Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Lublinie. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zatem przyjął, że datą wniesienia pozwu jest dzień 19 kwietnia 2012 roku. Sąd Okręgowy nie orzekł więc ponad żądanie, zasądzając odsetki ustawowe od dnia 19 kwietnia 2012 roku.

Z wyżej wskazanych względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (co do apelacji powódki, uwzględnionej w całości), art. 385 k.p.c. (co do apelacji pozwanej oddalonej w całości) Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania w drugiej instancji oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu za II instancję w wysokości 5.481 zł, obejmujące opłatę od apelacji w wysokości 2.787 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika obliczone według stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.